

Recenzja spektaklu o Baczyńskim

Życie teatralne w Rzeszowie pulsuje coraz intensywniej. Czasy, gdy miłośnicy teatru mieli wybór między tylko dwiema instytucjami, minęły. Miejmy nadzieję, że bezpowrotnie. W poniedziałek otworzył swoje podwoje Teatr Nowy. Dosłownie i w nazwie. Teatr ten ma swoją siedzibę w Galerii Capital Park przy ul. Rejtana, dyrektorem jest znany rzeszowski aktor i były dyrektor Teatru imienia Wandy Siemaszkowej, Przemysław Tejkowski.

Teatr Nowy rozpoczął swą działalność sztuką... *a ponad ziemią z kulami latały brylanty... rzecz o Krzysztofie Kamilu Baczyńskim* w reżyserii Przemysława Tejkowskiego i z jego i Jagody Rall udziałem.

Sztuka na motywach poezji K.K. Baczyńskiego przenosi widza w czasy II wojny światowej. Żona Krzysztofa, Barbara, spotyka po jego śmierci gimnazjalnego profesora męża. Spotkanie w scenerii Powstania Warszawskiego wyzwała w nich wspomnienia i chwilowy wybuch radości. Powrót do gimnazjalnych lat, pełen humoru i szczeniących wygłupów, szybko jednak zostaje przytłoczony przez wojenną rzeczywistość.

Aktorzy bez zarzutu wywiązali się z powierzonych im ról. Reżyser, dysponując kame-ralną salą i bardzo skromną, lecz wymowną scenografią, dostarczył widzom wiele niezapo-mnianych wrażeń i pogłębił wiedzę na temat patrona naszej szkoły. Myślę, że moment, kiedy sztuka została zagrana, też ma znaczenie, ponieważ melancholijny, jesienny nastrój jest świetnym czasem do refleksji patriotycznych, choćby z racji niedawnego Święta Niepodległo-ści. Niech to będzie zachęta do poznania innych utworów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Patrycja Cygan